# KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Lutego. — Rok 1844. Wtorek. № 42. Jutro, Śty Walenty. v. s. N. Marja Gromniczna.


W dalszym ciągu uroczystości, z powodu szczęśliwie odbytych zaślubin J. C. W. W. Xczki ALEXANDRY, Córki Miłościwego naszego MONARCHY, wczoraj powtórnie wszystkie ulice były oświetlone, a w Wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko, zakończone Kantatą śpiewaną przez wszystkich Artystów Opery. Prześliczna Dekoracja przedstawiała obłoki unoszące ieniuszów i gracje; a gdy roztąpiły się obłoki, ukazała się Cyfra Dostojnej nowo-zaślubionej PARY; na ten widok radosne odgłosy całej Publiczności zabrzmiały i wznowiły się wielekroć.

---

W kościele *Popaulińskim* iutro w uroczystość Śgo Walentego, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i procesjami rano i po południu. — D. 8go b. m. w Kaplicy S. M. Panien *Marcinkanek* pod tytułem S. DUCHA, odbył się obrzęd Sakramentu CHRZTU Śgo, Izraelity Dawida na teraz Jana *Poznańskiego*, i 2ch tegoż dorosłych Córek. Odpowiedni swoiemu powołaniu W. JX. Piotr *Męczyński* Kapelan tameczny, miał nader zajmuiącą do zgromadzonych słuchaczów mowę, po której nastąpił CHRZEST Śty. Rodzicami Chrzestnemi Ojca byli: JW. *Turkułł* Minister S. S., z JW. Alex: *Mokronowską;* zaś starszej Córki *Justyny*, JW. *Badeni* Radca Stanu z JO. Haliną Xżną *Giedrojć*. a ostatniej, *Rozalji*, JW. Jan Hr: *Zamojski* z JW. Rużą Hr: *Zamojską*. — Heroldja ogłosiła: że Szlachectwo dziedziczne nabyte przed ogłoszeniem prawa, PP. Józe: *Zalewskiemu* herbu Łada, i Fran: *Rapackiemu* h. Lubicz, urodzonym w Król: Polskiem, obecnie zaś w Cesarstwie Rossyj: zamieszkałym, zatwierdzone zostało. — (Art. nad.) W dniu 9 b. m. (iakeśmy donieśli), po kilkonastodniowej słabości, opuścił ten świat Jan Augustyn *Spiski*, znakomity Kupiec i Obywatel tutejszy, b. Sędzia Trybunału Handlowego, Dziedzic dóbr Raszyna i Falent. Ś. p. *Spiski* oddany iedynie w zamiłowanej przez siebie pracy, a obok niej znosząc i niewygody życia sam cierpiał, cierpienia iednakże te poświęcał z uczynnością bliźnim, i śmiało obok westchnienia powiedzieć można, że on był zesłany od PRZEDWIECZNEGO dla dania nam przykładu. Obyśmy również pracowali i tak byli rzetelnemi, a wspieraiąc cierpiącą ludzkość w oddaleniu od świata, od tego zgiełku, któ-ry, że tak rzeknę, przepędza błogie chwile, mogli być obciętnymi na to, co według iego godnych naśladowania zasad próżnością oddycha. Onegdaj pochowane zostały zwłoki tego dobroczynnego Obywatela; Towarzystwo Przyiaciół i Znaiomych pomnożone było przez kochaiących go szczerze Kmiotków, oraz Osierociałych Wychowańców Towarzystwa Dobroczynności i Sierot; a ostatnia chrześcjańska przysługa niezachwianym iest dowodem, że zgasły potrafił sobie zjednać Przyiaciół, bo byliśmy świadkami iak kilka tysięcy życzliwych postępowało za trumną roniąc łzy wdzięczności i przyiaźni. Jest to najwymowniejszy pomnik, świadczący o chwalebnych cnotach i bezinteresownem pożyciu spoczywaiącego w BOGU! Tobie najdroższy Cieniu należy się niezaprzeczony wieniec wiekuistej chwały, a nam wielbiącym cnoty Twoie, które iedyną iuż tylko pociechą będą, i pobudką do codziennego błagania Najwyższego za twą bogobojną i cnotliwą duszę. *T. P.* Do powyższego opisu dodaiem, że szanowne zwłoki ś. p. Jana *Spiskiego* wystawione w iego domu przy ul: Krak:-Przedm:, były tak licznie odwiedzane przez osoby wszelkiego stanu, iż trudno było dostać się do miejsca katafalku otoczonego mnóstwem kwiatów, które tak starannie Nieboszczyk pielęgnował w *Falentach*. Kilka tysięcy Osób towarzyszyło obrzędowi pogrzebowemu na smętarz Powązkowski. Prawie wszystkie Zakony poprzedzały trumnę, a liczne Duchowieństwo świeckie otaczało celebruiącego JW. Nominata Sufragana X. *Kotowskiego*, który zwykłą i wzorową wymową skreślił liczne cnoty Nieboszczyka. Z tej przynajmniej ieden perjod zamieszczamy: „On nie raz dla tych co łódź swego szczęścia albo nierozważnie, albo więcej płocho kierowali, gdy ujrzał ich rozbitkami, lituiąc się

był portem, do którego schronić się i bezpieczeństwo dla siebie znaleść mogli. Wyrozumiawszy przyczynę nieszczęścia, dał im nową łodź, aby w dalszej podróży i dla swoiej sławy i korzyści z ostrożnością pływali po morzu życia.” — JW. Jenerał Jazdy *Ożarowski*, Senator, Wice-Prezes Towarzystwa *Warszawskiego* Dobroczynności, wyiechał onegdaj do *Greffenbergu*. — Jeden z mieszkańców *Marymontu* ofiaruie 6 sztuk drzewa, po 2 sztuki dla prawdziwie ubogich Rodzin, z warunkiem aby opłaciły przewózkę do Warszawy. Które z tych 3ch rodzin najprzód zgłoszą się do Redakcji Kurjera, otrzymaią na ten dar assygnację do JPana *Sierpińskiego*. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera zł. 10 od A. X. Z., iako dołączenie do dochodu z Niedzielnego Koncertu, dla nader użytecznego a potrzebuiącego hojnego wsparcia Instytutu Głuchonie: i ociemniałych. — Nietylko w Warszawie ale i z innych miast Królestwa, daią się słyszec głosy, które przekonywaią, iż poięto zbawienny cel, iaki Rząd w otwarciu *Kassy Oszczędności* zamierzył. Objawione z różnych stron kraiu życzenia, aby dobrodziejstwo Kassy Oszczędności rozciągniętem zostało i do innych miast; zaspokoić możemy tą wiadomością, z pewnego źródła pochodzącą, że Dyrekcja Ubezpieczeń zajmuie się iuż obmyśleniem środków ku zaprowadzeniu *filjalnych Kass Oszczędności* naprzód w miatach Gubernial:, a następnie i w innych miastach znaczniejszych Królestwa Polskiego. — *Wieczór Sylwestra*, nowy Taniec Polski, skomponowany na Wielką Orkiestrę, ułożony na pianof: przez Józ: *Damse*; cena zł. 1. *Pierwsza Maskarada* r. 1844, Nowy Taniec Polski skomponowany na wielką orkiestrę, ułożony na pianof: przez tegoż, cena zł. 1; wyszły w Skł: muz: Ig: *Klukowskiego*. — Bal który miał być dany w *Resursie Kupieckiej* w przeszłą Sobotę, odłożono na przyszły Poniedz:. — W ostatnią *Zapustną Niedzielę*, z zabawą *Maskaradową* w Wielkim Teatrze będzie połączona *Loterja fantowa*, składaiąca się z *500* losów wygrywaiących. Prócz zwyczajnej opłaty za bilet wnijścia na Maskaradę, każda Osoba może nabyć los na *Loterję fantową* za kopieiek sr. 45 (zł. 3). Kiedy i gdzie losów nabyć będzie można, później doniesionem zostanie. Fanty przypadaiące na losy nierozkupione, odesłane będą Towarzystwu Dobroczynności.— W ostatni Wtorek, w miejsce Maskarady, daną będzie w salach przy Teatrach tutejszych *Reduta*, na którą Damy tylko zamaskowane przybyć będą mogły. Wnijście dla Dam iest bezpłatne i bez biletów. Męczyźni za opłatą biletu wnijścia znajdować się mogą w maskach lub bez masek. Bilety do loż, osobno sprzedawane będą, lecz i w nich tylko zamaskowane Damy znajdować się mogą. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Wer-Wercie* JPani *Sliwińska*, JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*; po *Fletrowersie* JPanna *Miąszczyńska* i JP. Ant: *Turnowski*.

*Anglja*. — Na posiedzeniu Izby wyższej 1go b. m. iednogłośnie przyięto adres z odpowiedzią na mowę tronową, który tylko iest echem tejże. Lord *Eldon* który adres przedstawił, pochwalił środki przedsięwzięte celem utrzymania spokojności w *Irlandji*; zaś Lordowie *Normanby* i *Klanrikard* zarzucali ministerstwu, że mylnie mniema iakoby procesem politycznym zdołano usunąć trudności w Irlandji. Lord *Brougham* (Brum) przy tej okoliczności wynurzył swoią radość z powodu przywrócenia dobrej zgody między Anglją a Francją, i miał mowę pochwalną swoiego przyiaciela Pana *Guizot* (Gizo). W izbie niższej tegoż dnia P. *Hume* (Jum) zażądał, aby w adresie oświadczono, że zbytek podatków spowodował upadek klassy roboczej. P. Robert *Peel* (Pil) zbiiaiąc przedstawione zmiany, oświadczył między innemi, że dla tego nie wzmiankowano w mowie tronowej o prawach zbożowych, ponieważ w ciągu obecnego parlamentowego posiedzenia, nie będzie przedstawiona żadna zmiana w tychże prawach. 2go b. m. trwały ieszcze spory nad adresem; tegoż dnia Izba wyższa zgromadziła się, aby Królowej złożyć adres przyięty. — Deputacja *Dublinu* 2go b. m. przedstawiła Królowej żądania kraiu i prośbę o zaniechanie procesu *Okonela*. Monarchini odpowiedziała: Z przyiemnością przyjmuię zapewnienie, iż zachowuiecie dla moiej osoby i korony uczucia szczerości i przywiązania. Postępowanie sądowe do którego odwołuiecie się, toczy się teraz przed prawomocnym trybunałem, i nie myślę przerywać działania sprawiedliwości, iak prawo

przepisuie. Zawsze było usilnem moiem życzeniem znieść niebawem wszystko złe, do czego naród mój ma powód uskarżać się, i polegam na mądrości Parlamentu zjednoczonego Królestwa, że przedsięweźmie takie środki prawodawcze, które okażą się koniecznemi do osiągnięcia tego celu. — Lubo w *Londynie* iest wiele towarzystw dobroczynnych, i chociaż tameczny Biskup gorliwie usiłuie aby wspierano ubogich, iednak ogromna ludność staie się przyczyną, że niepodobna wszystkich nieszczęśliwych obdarzyć, i niedawno iedna z kobiet *umarła z głodu.*

*Francja.* — 2go b. m. przedstawiono w izbie Parów wniosek względem zasad wychowania. — Dziennik *Sporów* donosi, że Hrabia *Salwandy* otrzymał żądaną dymisję; w iego miejsce mianowany Posłem w *Turynie* Hrabia *Mortier* (Mortje), Posłem zaś w *Szwajcarji* mianowany Hrabia *Pontois* (Pątua) dotychczas Poseł w *Stambule.* — Z okoliczności sporu zaszłego z Panem *Salwandy*, ieden z dzienników zaproponował, aby ieszcze bardziej ograniczono wpływ Ministrów na Reprezentantów narodu. — Komisja wyznaczona dla roztrząsania wniosku względem wyznaczenia pensji Curce Marszałka *Drouet* (Drue), postanowiła polecić izbie przyięcie tego wniosku; zdaie się, że zmarły Marszałek nie zostawił maiątku. — P. *Mauguin* (Mogę) poda się do dymisji iako Deputowany, ponieważ zatrudnienie zatrzyma go długo w *Madrycie.*

*Hiszpanja.* — Królowa *Krystyna* napisała do swoich Córek list zawiadamiaiący o iej blizkim powrocie do *Madrytu.* Taż Królowa ma odpłynąć z *Marsylji* i bez zwiedzenia *Barcelony* wylądować w *Walencji.* Władza municyp: madrycka postanowiła wysłać deputację na powitanie Królowej *Krystyny* przy wylądowaniu. — Wyznaczono Komisję dla ułożenia nowego porządku etykiety u dworu. — W *Paryżu* otrzymano następuiącą depeszę telegraficzną: Infantka *Donna Karolina* Małżonka Infanta *Don Franciszka* rozstała się z tym światem. Wiadomość ta tem większe sprawiła wrażenie, ponieważ wprzódy wcale nie doniesiono o zachorowaniu Infantki.

*Niemcy.* — Cesarsko-rossyj: Jenerał-Por: *Destrem* przybył z *Petersburga* do *Berlina.* — 3go b. m. pochowano w *Gotha* zwłoki zgasłego Xcia *Ernesta* Sasko-koburgskiego Gotha. — Cesarsko-ros: Jenerał *Krusenstern* udaiąc się z *Petersburga* do *Kopenhagi,* przybył do *Berlina.* — 1go b. m. zdołano nakoniec odkopać obu nieszczęśliwych, zasypanych robotników na górze *Zahnberg;* iak przewidziano, iuż nieżyli. — Władyka *Czarnogórców* miał iuż w *Wiedniu* narady z kilku dyplomatami, między innemi z Xciem *Metternichem.*

*Szwecja.* — Buletyn wydany 28go z. m. po południu o stanie Króla, przedstawia takowy iako mniej niebezpieczny. — Jenerał Maior *de Camps* (Dekam) Brat mleczny Króla, zachorował na wsi. — We wszystkich Kościołach stolicy odbywaią się modły o zdrowie Monarchy.

*Rozmaitości.* — Listy z Berlina donoszą, że Wiolonczelista *Serwais* (Serwe znany w Warszawie), z wielkiem powodzeniem przyjmowanym bywa w stolicy Państwa *Pruskiego.* Król i cała familja Królewska zaszczycili swoią bytnością pierwszy Koncert dany przez tego sławnego Wirtuoza. Felix Mendelsohn Bartholdy ieneralny Dyrektor muzyki Królewskiej, dyrygował tym Koncertem. *Serwe* wzbudził wielki zapał iako Kompozytor i iako Artysta. Gazeta Rządo: Pruska pod d. 21 Stycznia r. b. daiąc Serwemu tytuł *Paganiniego* na Wiolonczelli, powiada, że gdyby można porównać Paganiniego z Panem Serwe, to porównanie takowe wypadałoby na korzyść drugiego. — Ojciec pisząc raz do Syna, wyraził się tak: Słuchaj synku, gdyby słowa w kiie mogły zamienić się, czytałbyś na plecach list twego przywiązanego Ojca. — Mój Panie, a kiedy oddasz mi pieniądze; kiedym ci ich pożyczał gubiłeś się w oświadczeniach wdzięczności. O tak Panie, powiedziałem że to przysługa niczem nieopłacona. Pan sobie żartuiesz ze mnie. Nie Panie, dotrzymuię mego słowa, przysługa nieopłacona, dla tego też iej nie płacę. — Młody *Moszyński* (Syn Artysty przez lat kilka należącego do teatrów Warsz:), występnie teraz na scenie *Lwowskiej)* Gdy przedstawił rolę młodego Kawalera w komedji *Kochany Dziadunio,* (rola ta była w Warszawie wybornie przedstawiana przez JPanią *Kurpińskę*), tameczna krytyka takie dała zdanie: „*Mo-*

*szyński*, usprawiedliwił nasze poprzedni'cze o nim zdanie i dowiódł zarazem, że młodemu wiekowi stojącemu na progu młodzieńczego życia, nie podobna przenieść się tak snadno w uczucie burzliwsze, co wszakże nie iest wadą talentu, ale koniecznością pierwszej młodości."

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jewecki Orest Radca Stanu z Krakowa; Pęczkowski Jan Oby: z Szluz; Wolski Nepom: Dz: z Klonowa; Lasocki Józ: Dz: z Iłowa; Łempicki Ludw: Oby: z Seroczyna; Grodzicki Nepo: Dz: z Końc; Karwowski Piotr Dz: z Wielkowyszek; Rutkowski Marjan Oby: z Krajczyna; Strzelecki Emil Dz: z Łukawki.

## DONIESIENIA.

Dobra Ziemskie GŁUSKO duże i GŁUSKO małe, w Pow: i Gub: Lubelskiej, o mile od Wisły, na trakcie powiślańskim z Opola do Kazimierza dolnego położone, powierzchni morgów 2300, w glebie dobrej, obszernych łąkach i lasach, z propinacji, młynów wodnych, rybołostwa, pasiek, sadów owocowych i t. p., znaczny dochód czyniące, w szczególności chów dużego inwentarza zaleca te Dobra, z powodu mnogich i zdrowych łąk i pastwisk, niemniej piękne lasy, znaczna część towarnego drzewa, podnosi szacunek tych Dóbr. Wymienione wyżej Dobra Ziemskie, są z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie. Informacja bliższa w Kancelarji W. Reienta Dzieciałkiewicza, tudzież na gruncie u Właściciela Dóbr.

Ktoby posiadał wiadomość o pobycie Franciszka de KUNO; raczy takową nadesłać Janowi de Kuno do Tomaszowa, lub W. Puchalskiej do Kalisza, na ich koszt.

DOBRA do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b., w Pow: Krasnostawskim z pańszczyzuą dużą, propinacją znaczną, w gruntach pszennych, na zimę wysiano 236 korcy, od Rachowa i rzeki spławnej Wisły mil 5 odległe; dokładne objaśnienie powziąść można u W. Rauszer Patrona w Radomiu, w Lublinie u W. Klickiego Urzę: z Rząd: Guber:, lub w Warszawie w Kantorze Informacyjnym.

Niżej podpisany Fabrykant Sukna w *Tatarze* pod *Rawą*, zakładam przy tejże Fabryce *Przędzalnię wełny* czesanej (Kammgarn), która najdalej za miesięcy 2 w ruch wprowadzoną zostanie; mam zaszczyt przeto uwiadomić niniejszym Szanowną Publiczność, iż wszelkie obstalunki na Przędzę tego rodzaiu w wszelkich gatunkach, stosownie do żądania, przyjmować, i takowe za najumiarkowaszą cenę, z największą akuratnością wykonywać obowiązuię się. Mam nadzieię iż Fabryka moia iak dotychczas tak i nadal i w tej zupełnie nowej w kraiu naszym gałęzi przemysłu, na względy Szanownej Publiczności zasługiwać będzie. Ed: *Friedrichs.*

WYKI saskiej, skutkiem kilkoletniego doświadczenia po wysiewie korca, zbiera się w przecięciu fur 12 dużych parokonnych, iest do sprzedania korcy 150; widzieć ią można w Sklepie Ubogich, i tamże przyjmuie się komis.

---

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połu: 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 42gi raz *Jedna chwila.* 180ty raz *Wesele w Ojcowie. Kantata.* Bezpłatnie.

Dziś w Lokalu Gastronomicznym w domu Petyskusa TERCET Pragski grać będzie. *Mentzel.*

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicTrębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul:Krak:-Przedm:, familja *Liwald* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, Panny *Bleier* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańsk: Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, familja *Frycz* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Alexandrowskiej Cytadelli, w Restauracji, dostać można BLINÓW Rossyjskich od godziny 10tej z rana do 2giej z południa.

Dziś i przez cały tydzień Masielnicy, w Restauracji Grobelniego, w Hotelu Pols: przy ulicy Długiej, dostać można BLINÓW Rossyjskich w różnych gatunkach.

## CHLEB WĘGIERSKI.

Zawiadamiam Sza: Amatorów i Prześw: Publiczność, iż na ich żądanie CHLEB powyższy, dziś i codziennie wypiekanym i sprzedawanym będzie w moiem mieszkaniu przy ulicy Piwnej Nro 113, obok Kościoła XX Augustjanów pod Dzwonnicą. Cena: od 10 do 20 gr. i po zł. 1.— Oraz dostanie aż do ukończenia karnawału, codziennie, świeżo smażonych PĄCZKÓW po gr. 3 sztuka; za świeżość, białość i dobroć, ręczę. *Cwikiel.*

W Cukierni Mateusza Moratt, przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 2gim, dostać można każdego czasu PĄCZKÓW z dobremi konfiturami, sztuka po groszy 3.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie między innemi: Kuropatwy, Kwiczoły, Kaczka, Kapłon, Polędwica, Pieczeń huzarska, Kiełbasa, Potrawa z pulard, Kotlety, Pekeflejsz. —